Św. Jan Złotousty.

Święta Liturgia

Świętego Jana Złotoustego, Arcybiskupa Konstantynogrodu.

Diakon: Błogosław, Włodyko.

Kapłan: Błogosławione królestwo Ojca i Syna i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Wierni: Amen.

D.: W pokoju do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: O pokój z wysokości, i o zbawienie dusz naszych, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: O pokój całego świata, stałość Świętych Kościołów Bożych, i zjednoczenie wszystkich, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Za ten święty przybytek, i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niego, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Za Najbłogosławieńszego Metropolitę naszego Dionizego, Najprzewielebniejszego Biskupa naszego (imię), wielebne Ka-

państwo, w Chrystusie Diakońśtwo, za cały stan duchowny i lud, do Boga módlmy się.

W.: Boże: zmiłuj się.

D.: Za Najjaśniejszą Rzeczpospolitę Polską, Ojczyznę naszą, za Zwierzchnie Władze i Wojsko Jej, Chrystusa miłujące, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Za gród ten (albo tę wieś), za każdy gród, kraj, za tych, którzy w wierze żyją w nich, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: O sprzyjający zespół powietrzny, obfitość płodów ziemi i czasy spokojne, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, pozostających w niewoli, i o wybawienie ich, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Abyśmy byli wybawieni od wszelkiego utrapienia, gniewu i niedostatku, do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Ochroń, zbaw, zmiłuj się i zachowaj nas, Boże, przez łaskę Twoją.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Najświętszą, Przeczystą, Najbłogosławieńszą i Pełną chwały Władczynię naszą,

Bogarodzicę i zawsze Dziewicę Marię, ze wszystkimi Świętymi wspomniawszy, samych siebie i jeden drugiego, i całe życie nasze, Chrystusowi Bogu oddajmy.

W.: Tobie, Boże.

Kapłan odmawia pocichu modlitwę 1-ej Antyfony:

Panie Boże nasz, Którego władza niewysłowiona i chwała niepojęta, a Którego miłosierdzie bezmierne i dobroć niewypowiedziana, Ty Sam, Władco, według miłosierdzia Twego, spojrzyj na nas i na ten święty przybytek, i daj nam i tym, którzy się z nami modlą, obfitą łaskę Twoją i hojność Twoją.

Głośno: Albowiem należy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

W.: Amen.

Wierni śpiewają 1-szą Antyfonę, psalm 102:

Błogosław, duszo moja, Bogu, i wszystkie wnętrzności moje imieniowi Jego świętemu. Błogosław, duszo moja, Bogu, a nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. Który odpuszcza wszystkie nieprawości twoje; Który uzdrawia wszystkie choroby twoje; Który wybawia od zniszczenia żywot twój; Który cię koronuje miłosierdziem i wielkiemi litościami;

Który nasyca twoje pragnienie dobra, a odnawia jako orła młodość twoją. Bóg okazuje miłosierdzie, i zapewnia los uciśnionym. Oznajmił drogi Swe Mojżeszowi, a synom Izraelskim zamiary Swoje. Hojny i litościwy jest Bóg, długocierpliwy i wielce miłosierny. Nie będzie się aż do końca gniewał, ani wrogość zachowa wiecznie. Nie według grzechów naszych uczynił nam, ani według nieprawości naszych odpłacił nam. Albowiem, jako są niebiosa wysokie nad ziemią, tak jest utwierdzone miłosierdzie Jego nad tymi, którzy się Go boją. A jako daleko jest wschód od zachodu, tak daleko oddalił od nas nieprawości nasze. Jako lituje się ojciec nad dziatkami, tak zlitował się Bóg nad tymi, którzy się Go boją. Onci zaiste poznał cośmy za twór; wspomnił żeśmy prochem. O człowiek! jako trawa, są dni jego, a jako kwiat polny, tak okwitnie. Gdy duch w nim przeminie, już go niema, ani nie pozna miejsca swego. Ale miłosierdzie Boskie od wieków aż na wieki nad tymi, którzy się Go boją, a prawda Jego nad synami synów, którzy strzegą przymierza Jego, i pamiętają na przykazanie Jego, aby je czynili. Bóg na niebiosach utwierdził stolicę Swoją, a królestwo Jego nad wszystkimi panuje. Błogosławcie Bogu wszyscy Aniołowie Jego mocni w sile, którzy czynicie

rozkazania Jego, posłusznymi będąc głosowi słów Jego. Błogosławcie Bogu wszystkie zastępy Jego, słudzy Jego, którzy czynicie wolę Jego. Błogosławcie Bogu wszystkie dzieła Jego, na wszystkich miejscach panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Bogu.

Jektenia mała.

D.: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Ochroń, zbaw, zmiłuj się i zachowaj nas, Boże, przez łaskę Twoją.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Najświętszą, Przeczystą, Najbłogosławieńszą i Pełną chwały Władczynię naszą, Bogarodzicę i zawsze Dziewicę Marię, ze wszystkimi Świętymi wspomniawszy, siebie samych i jeden drugiego, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

W.: Tobie, Boże.

Kapłan odmawia pocichu modlitwę drugiej Antyfony:

Panie Boże nasz, zbaw lud Twój, i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zachowaj całość przybytku Twego, uświęć miłujących wspaniałość świątyni Twojej; Ty ich wsław przez boską moc Twoją, i nie opuszczaj nas, pokładających w Tobie nadzieję.

Głośno: Albowiem Twoje jest panowanie, i Twoje królestwo i moc i chwała, Ojca i Syna i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

W.: Amen.

Wierni śpiewają 2-gą Antyfonę, psalm 145:

Chwal, duszo moja, Boga. Chwalić będę Boga, pókim żyw; będę śpiewał Bogu memu, póki istnieję. Nie pokładajcie zaufania w książętach, ani w żadnym człowieku, w których nie masz wybawienia. Wynijdzie duch jego, i obróci się w ziemię swoją; w onże dzień zginą wszystkie myśli Jego. Błogosławiony, którego Bóg Jakóbowy jest pomocnikiem, którego nadzieja jest w Panu Bogu jego; Który uczynił niebo, i ziemię, morze, i wszystko, co w nich jest; Który przestrzega prawdy na wieki; Który czyni sprawiedliwość ukrzywdzonym, i daje chleb zgłodniałym. Bóg zwalnia uwięzionych. Bóg otwiera oczy ślepych; Bóg podnosi upadłych; Bóg miłuje sprawiedliwych. Bóg strzeże przychodniów, sierocie i wdowie pomaga; ale drogę niepobożnych zaciera. Bóg będzie królował na wieki; Bóg twój, o Syonie, wszystkim pokoleniom.

Chwała Ojcu i Synowi i Swiętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków, amen.

Jednorodzony Synu i Słowo Boże, Który, nieśmiertelny będąc, raczyłeś dla naszego zbawienia przyjąć na Się ciało z Świętej Bogarodzicy i zawsze Dziewicy Marii, Który bez zmiany stałeś się człowiekiem, i dałeś się ukrzyżować, Chryste Boże, przez śmierć śmierć pokonałeś, Ty Jeden z Trójcy Świętej, Współwielbiony z Ojcem i Świętym Duchem, zbaw nas.

Jektenia mała.

D.: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D:. Ochroń, zbaw, zmiłuj się i zachowaj nas, Boże, przez łaskę Twoją.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Najświętszą, Przeczystą, Najbłogosławieńszą i Pełną chwały Władczynię naszą, Bogarodzicę i zawsze Dziewicę Marię, ze wszystkimi Świętymi wspomniawszy, samych siebie i jeden drugiego, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

W.: Tobie, Boże.

Kapłan odmawia pocichu modlitwę trzeciej Antyfony:

Tyś wspólne i zgodne dał nam modlitwy, Tyś przyrzekł dwom albo trzem, zgodnie błagającym w imieniu Twoim, prośby spełnić, i teraz Sam prośby ku pożytkowi sług Twoich wypełń,

dając nam w życiu obecnem poznanie prawdy Twojej, i w przyszłym darując życie wieczne.

Głośno: Albowiem Dobry i ludzi Miłujący Bóg jesteś, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

W.: Amen.

Wierni śpiewają „Błogosławieni“:

W królestwie Twoim pomnij na nas, Boże, gdy przyjdziesz do królestwa Twego.

Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni pocieszeni będą.

Błogosławieni cisi, albowiem oni odziedziczą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną prawdy, albowiem oni nasyceni będą.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi nazwani będą.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą i prześladować was będą, i mówić wszystko złe, przeciwko wam kłamiąc, dla Mnie.

Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.

Modlitwa przy wejściu z Ewangelią.

Władco Panie, Boże nasz, Tyś ustanowił na niebie chóry i wojska Aniołów i Archaniołów na służbę chwały Twojej, uczyń, aby wraz z nami weszli Święci Aniołowie, współofiarujący i współwysławiający dobrotliwość Twoją. Albowiem należy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Po odśpiewaniu „Błogosławieni“ następuje wejście z Ewangelią.

D.: Błogosław, Włodyko, wejście święte.

K.: Błogosławione jest wejście Świętych Twoich, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Poczem **kapłan** całuje Ewangelię.

D. (podnosząc Ewangelię): Mądrości najwyższa! Stańmy w skupieniu.

W.: Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa. Zbaw nas, Synu Boży, zmartwychwstały (albo: dla modlitw Bogarodzicy, albo: cudowny w Świętych), śpiewających Ci: alleluja.

Chór śpiewa tropariony według porządku.

Kapłan czyta po cichu modlitwę pieśni trójświętej:

Boże Święty, Który spoczywasz w Świętych, Którego trójświętym głosem Serafini wychwalają i Cherubini wysławiają, i przed Którym wszystkie Moce niebieskie się skłaniają. Tyś wszystko z niebytu do życia wyprowadził, Tyś stworzył człowieka na Swój obraz i podobieństwo, i wszelkiemi Swojemi darami ozdobił. Ty dajesz proszącemu mądrość i rozum, i nie gardzisz grzesznikiem, lecz ustanawiasz pokutę na zbawienie. Tyś godnymi uczynił nas, pokorne i niegodne sługi Twoje, i teraz stanąć przed chwałą Świętej Trapezy Twojej, i Tobie należne wielbienie i chwałę oddawać. Ty Sam, Włodyko, przyjmij i z ust nas grzesznych pieśń trójświętą, i nawiedź nas dobrocią Twoją. Daruj nam przewinienia nasze, wolne i mimowolne, uświęć nasze duszy i ciała, i daj nam przez wszystkie dnie życia naszego w pobożności służyć Tobie, dla modlitw Świętej Bogarodzicy i wszystkich Świętych, których od wieku upodobałeś Sobie.

D.: (po cichu) Błogosław, Włodyko, czas pieśni trójświętej. (Stanąwszy przed obrazem Chrystusa wygłasza): Do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

K.: Albowiem Swięty jesteś, Boże nasz, i Tobie chwałę zasyłamy, Ojcu i Synowi i Swiętemu Duchowi, teraz i zawsze.

D.: (obróciwszy się do wiernych) I na wieki wieków.

W.: Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (3 razy).

Chwała Ojcu i Synowi i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków amen.

Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami. (I znowu jeden raz: Święty Boże...)

Podczas śpiewu pieśni trójświętej **diakon** mówi do kapłana:

Rozkaż, Włodyko (poczem idą i stają za Św. Trapezą).

K.: Błogosławiony, Który przychodzi w imię Pańskie.

D.: Błogosław, Włodyko, tron najwyższy.

K.: Błogosławiony jesteś na tronie chwały królestwa Twego, spoczywający na Cherubinach, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Po odśpiewaniu pieśni trójświętej

D.: W skupieniu słuchajmy!

K.: Pokój wszystkim!

Psalmista: I duchowi twojemu.

D.: Mądrości najwyższa!

P.: (Wygłasza prokimen).

D.: Mądrości najwyższa!

P.: (wygłasza tytuł listu) Dziejów Świętych Apostołów czytanie.

Do Rzymian (lub) Do Koryntów (lub) Do Gałatów listu Swiętego Apostoła Pawła czytanie.

D.: W skupieniu słuchajmy.

P.: (czyta list).

Po odczytaniu listu

K.: Pokój z tobą.

P.: I duchowi twojemu.

D.: Mądrości najwyższa.

P.: Alleluja (3 razy).

W.: Alleluja (3 razy).

Podczas śpiewu alleluja **kapłan** czyta modlitwę przed Ewangelią:

Zaświeć w sercach naszych, Włodyko, ludzi Miłujący, czyste światło poznania Boga, i otwórz oczy rozumu naszego na zrozumienie Twych pouczeń ewangelicznych. Wzbudź w nas i lęk wobec błogosławionych Twoich przykazań, abyśmy, wszelką żądzę cielesną pokonawszy, prowadzili życie duchowe, myśląc i czyniąc według upodobania Twego. Albowiem Ty jesteś Oświecicielem dusz i ciał naszych, i Tobie chwałę zasyłamy, z Przedwiecznym Twoim Ojcem i Najświętszym, Dobrym i Żywotwórczym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

D.: (stojąc na ambonie z Ewangelią) Błogosław, Włodyko, Zwiastuna Swiętego Apostoła i Ewangelisty (imię).

K.: (błogosławiąc go) Pan Bóg przez modlitwy Swiętego, Chwalebnego, Sławnego Apostoła i Ewangelisty (imię) niech da Tobie słowo zwiastować z siłą wielką, by wypełnić Ewangelię Umiłowanego Syna Swojego, Boga naszego Jezusa Chrystusa.

D.: Amen.

K.: Mądrości najwyższa! Stańmy w skupieniu, i wysłuchajmy Swiętej Ewangelii. Pokój wszystkim.

W.: I duchowi twojemu.

D.: Ewangelii Swiętej według (imię) czytanie.

W.: Chwała Tobie, Boże, chwała Tobie.

K.: W skupieniu słuchajmy.

D.: (Diakon czyta Ewangelię).

K.: (po odczytaniu Ewangelii) Pokój tobie, który zwiastowałeś.

W.: Chwała Tobie, Boże, chwała Tobie.

Jektenia potrójna.

D.: Powiedzmy wszyscy z całej duszy, i z całej myśli naszej powiedzmy.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Boże Wszechwładco, Boże Ojców

naszych, błagamy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, błagamy Ciebie, wysłuchaj i zmiłuj się.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

Podczas ektenii potrójnej kapłan pocichu wymawia następującą modlitwę:

Panie Boże nasz, przyjmij tę żarliwą modlitwę sług Twoich, i zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twojego, i łaskę Twoją ześlij na nas i na wszystkich ludzi, oczekujących od Ciebie obfitych dobrodziejstw.

D.: Módlmy się jeszcze za Najbłogosławieńszego Metropolitę naszego Dionizego, Najprzewielebniejszego Biskupa naszego (imię), i za całe w Chrystusie bractwo nasze.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Módlmy się jeszcze za Najjaśniejszą Rzeczpospolitę Polską, Ojczyznę naszą, przez Boga chronioną, za Zwierzchnie Władze i Wojsko Jej, Chrystusa miłujące.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Módlmy się jeszcze za braci naszych, kapłanów, zakonników i za całe w Chrystusie bractwo nasze.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Módlmy się jeszcze za błogosławionych i wiekopomnych Świątobliwych Patriarchów Prawosławnych, i fundatorów tej świątyni Bożej, i za wszystkich spoczywających ojców i braci naszych, tu i wszędzie leżących prawosławnych.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Módlmy się jeszcze za dobro czyniących i składających ofiarę w tym świętym i czcigodnym przybytku, za pracujących, śpiewających i tutaj obecnych ludzi, oczekujących od Ciebie wielkich i obfitych łask.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

K.: Głośno: Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia i ludzi miłującym, i Tobie chwałę oddajemy Ojcu i Synowi i Swiętemu Duchowi, teraz i zawsze i na wieki wieków.

W.: Amen.

D.: Do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

Kapłan odmawia modlitwę za Kościół.

Jektenia za spoczywających w Bogu.

D.: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twojego, błagamy Ciebie, wysłuchaj i zmiłuj się.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Módlmy się jeszcze o spokój dusz spoczywających sług Bożych (imiona), i aby by-

ły odpuszczone im wszystkie przewinienia ich świadome i mimowolne.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Aby Pan Bóg umieścił duszy ich tam, gdzie sprawiedliwi przebywają.

W.: Boże, zmiłuj się (3 razy).

D.: Miłosierdzia Bożego, królestwa niebieskiego i odpuszczenia grzechów ich u Chrystusa, Króla Nieśmiertelnego i Boga naszego, prosimy.

W.: Daj, Boże.

D.: Do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

Modlitwa za spoczywających w Bogu:

K.: Boże duchów i wszelkiego stworzenia, Któryś pokonał śmierć, obezwładnił szatana i darował życie światu Twojemu, Sam Boże, daj pokój i duszom spoczywających sług Twoich (imiona) w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu pokoju, skąd odbiegły boleści, smutki i wzdychania. Wszelki grzech, przez nich popełniony w słowie, uczynku i myśli, jako Dobry i ludzi Miłujący Bóg, przebacz, gdyż niema człowieka, któryby żył i nie zgrzeszył, Ty bowiem Jeden jesteś bez grzechu, i sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki, i słowo Twoje jest prawdą.

Głośno:

K.: Albowiem Ty jesteś zmartwychwstanie i żywot i pokój spoczywających sług Twoich (imiona), Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, z Przedwiecznym Twoim Ojcem, i Przenajświętszym i Dobrym i Żywotwórczym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

W.: Amen.

Pierwsza jektenia za katechumenów (przygotowujących się do Chrztu Świętego).

D.: Katechumeni, módlcie się do Boga

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Wierni za katechumenów módlmy się, aby Bóg zmiłował się nad nimi.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Aby oświecił ich słowem prawdy.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Aby im objawił Ewangelię sprawiedliwości.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Aby ich zjednoczył ze Swym Świętym, Powszechnym i Apostolskim Kościołem.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Ochroń, zbaw, zmiłuj zię i zachowaj ich, Boże, przez łaskę Twoją.

W.: Boże, zmiłuj się.

D.: Katechumeni, głowy wasze przed Bogiem skłońcie.

W.: Przed Tobą, Boże.

Modlitwa za katechumenów:

Panie Boże nasz, Który żyjesz na wysokościach i na pokornych spoglądasz, Któryś rodowi ludzkiemu zesłał zbawienie, Jednorodzonego Syna Twojego i Pana naszego Jezusa Chrystusa, wejrzyj na sługi Twoje, katechumenów, którzy głowę przed Tobą skłaniają, i uczyń ich godnymi w sprzyjającym czasie kąpieli odrodzenia, odpuszczenia grzechów i szaty wieczności; przyłącz ich do Twojego Świętego, Powszechnego i Apostolskiego Kościoła, i zalicz ich do wybranej Twojej owczarni.

Głośno:

K.: Aby i ci z nami uwielbiali najczcigodniejsze i wspaniałe imię Twoje, Ojca i Syna i Swiętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

W.: Amen.

I kapłan rozkłada Św. Antymins.

D. 1: Wszyscy katechumeni wyjdźcie.

Jeżeli jest drugi diakon, to ten mówi:

D. 2: Katechumeni wyjdźcie.

Takoż znów diakon pierwszy mówi:

D. 1: Wszyscy katechumeni wyjdźcie.

Diakon drugi zaś mówi:

D. 2: Aby nikt z katechumenów nie pozostał, tylko wierni. Jeszcze i jeszcze do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

Jeżeli zaś jest tylko jeden diakon, albo kapłan odprawia nabożeństwo bez diakona, wtenczas mówi:

D.: Wszycsy katechumeni wyjdźcie, katechumeni wyjdźcie, wszyscy katechumeni wyjdźcie, aby nikt z katechumenów nie pozostał, tylko wierni. Jeszcze i jeszcze do Boga módlmy się.

W.: Boże, zmiłuj się.

W tym czasie kapłan pocichu odmawia modlitwę pierwszą wiernych:

Dziękujemy Tobie, Panie Boże Mocy, Któryś uczynił nas godnymi stanąć teraz przed Swiętą Trapezą Twoją i przypaść do łask Twoich za nasze grzechy i ludzkie nieświadomości. Przyjmij, Boże, modlitwę naszą i uczyń, abyśmy godni byli zanosić Tobie modły i błagania i ofiary bezkrwawe za wszystkich ludzi Twoich; i uczyń zdolnymi nas, których postawiłeś na tę służbę Twoją mocą Ducha Twojego Świętego, nienagannie i niezłomnie w czystym świadectwie sumienia naszego, wzywać Ciebie w każdym czazie i na każdem miejscu, aby, wysłuchaw-